

Sygn. akt II UK 467/13

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku K. T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
o jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej po zmarłym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 lutego 2014 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Ś.
z dnia 27 maja 2013 r., sygn. akt VII Ua (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni K.T. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 27 maja 2013 r., w sprawie VII Ua (...), o jednorazowe odszkodowanie z tytułu zgonu J.T. w związku z chorobą zawodową. Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.), przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji w stanie faktycznym tej sprawy, że wnioskodawczyni nie przysługuje jednorazowe odszkodowanie z tytułu zgonu męża w związku z chorobą zawodową, ponieważ choroba ta nie przyczyniła się w istotnym stopniu do zgonu męża powódki.

Skarżąca zarzuciła także naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności: art. 278 § 1 art. 217 § 1, art. 227, art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez oddalenie przez Sąd zgłoszonych istotnych dowodów na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy; art. 278 § 1 oraz art. 286 i art. 235 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez oddalenie przez Sąd wniosku powódki o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania biegłych powołanych przez Sąd oraz przeprowadzenia dowodu z innych biegłych na okoliczność występujących rozbieżności w kwestiach medycznych dotyczących przyczyn zgonu J. T.; art. 328 § 2 k.p.c., przez zamieszczenie w uzasadnieniu wyroku Sądu orzekającego jedynie części elementów stanu faktycznego, bez wniosków z nich wynikających i bez ustalenia stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia tej sprawy; art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c., przez niedokonanie Sąd oceny całości zebranego materiału dowodowego oraz nieustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zgłoszonych przez wnioskodawczynię zastrzeżeń i wniosków dowodowych istotnych dla wyniku sprawy związanych ze sprzecznościami w opiniach biegłych powołanych przez Sąd; art. 235, art. 278 § 1, art. 236, art. 241 k.p.c. oraz art. 284 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez oparcie przez Sąd wyroku na aktach sporu w innej sprawie, bez wydania postanowienia dowodowego, w tym ustaleniach i opiniach biegłych wydanych w tej innej sprawie, co miało istotny wpływ na wynik tej sprawy; art. 378 § 1 k.p.c., przez zaniechanie rozpoznania apelacji w odniesieniu do większości zgłoszonych zarzutów apelacyjnych, co miało istotny wpływ na wynik sprawy; art. 386 § 4 i 6 k.p.c. w związku z art. 367 § 1 i 2 oraz z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, przez zastąpienie Sądu pierwszej instancji w dokonaniu ustaleń, które Sąd odwoławczy nakazał do uzupełnienia w ponownym postępowaniu dowodowym, w wydanym przez Sąd Okręgowy w Ś. wyroku z dnia 17 listopada 2011 r., art. 316 § 1, art. 227, art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez zamknięcie rozprawy i ogłoszenie wyroku, mimo że zebrany materiał dowodowy nie zawierał dowodów zgłoszonych przez powódkę we wnioskach dowodowych, których nie uwzględnił.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżąca powołała się na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych

sformułowanych w pytaniach: 1. Czy w świetle art. 235 § 1, art. 236 oraz art. 278 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy może przyjąć bez wydania postanowienia dowodowego za podstawę wyroku dowody z innej sprawy, w ten sposób, że „zapoznał się z aktami (innej) sprawy, w szczególności z przeprowadzonymi opiniami i ustaleniami” i uznać, że „Były one zgodne ze stanowiskiem sądu orzekającego?”, 2. Czy narusza w istotny sposób przepis art. 386 § 4 i § 6 w zw. art. 367 §1 i k.p.c. oraz z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP sąd drugiej instancji, sam uzupełniając w postępowaniu apelacyjnym postępowanie dowodowe w kwestiach istotnych dla wyniku sprawy, w zakresie w jakim wskazał by uczynił to sąd pierwszej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest

więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 176 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zagadnienie prawne, na którego występowanie w sprawie skarżąca się powołuje, jest to zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 7-8, poz. 51; wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51).

Jeśli chodzi o pytanie: czy w świetle art. 235 § 1, art. 236 oraz art. 278 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy może przyjąć bez wydania postanowienia dowodowego za podstawę wyroku dowody z innej sprawy, w ten sposób, że „zapoznał się z aktami (innej) sprawy, w szczególności z przeprowadzonymi opiniami i ustaleniami” i uznać, że „były one zgodne ze stanowiskiem sądu orzekającego”, to przedstawiony problem był już rozstrzygany przez Sąd Najwyższy.

Dokonanie przez sąd ustaleń faktycznych w oparciu o dowody, które nie zostały w formalny sposób dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie, narusza ogólne reguły postępowania dowodowego w zakresie bezpośredniości, jawności, równości stron i kontradyktryjności (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2001 r., I PKN 571/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 330). Zasada bezpośredniości pozwala na przeprowadzenie dowodu z dokumentów, które znajdują się w aktach innej sprawy, ale sąd musi przeprowadzić ten dowód w taki sposób, aby strony mogły się odnieść do treści dokumentu i zgłosić stosowne wnioski (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 212/02, LEX nr 172816; z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07, LEX nr 490435; z dnia 28 września 1971 r., II CR 384/71, LEX nr 6993; z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 295/11, LEX nr 1170218).

Odnosząc się z kolei do pytania: Czy narusza w istotny sposób przepis art. 386 § 4 i § 6 w związku z art. 367 § 1 i k.p.c. oraz z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP sąd drugiej instancji, sam uzupełniając w postępowaniu apelacyjnym postępowanie dowodowe w kwestiach istotnych dla wyniku sprawy, w zakresie w jakim wskazał, by uczynił to sąd pierwszej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy?”, należy przypomnieć podstawową regułę postępowania odwoławczego, zgodnie z którą postępowanie to jest jednak kontynuacją merytorycznego rozpoznania sprawy (art. 382 k.p.c.). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 12 stycznia 2007 r., CSK 332/06 (LEX nr 276229), wskazana w art. 382 k.p.c. kompetencja Sądu drugiej instancji uprawniająca do dokonywania własnych ustaleń na podstawie materiału zebranego w postępowaniu pierwszo-instancyjnym zmierza do zapewnienia realizacji nakazu sprawności postępowania (mającego rangę konstytucyjną art. 45 ust. 1), jednakże z zachowaniem instancyjności (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). Wskazana instancyjność oznacza zaś podział postępowania między sądami różnych instancji, z powierzeniem sądowi pierwszej instancji rozpoznania oraz rozstrzygnięcia sprawy cywilnej, a sądowi drugiej instancji dokonania kontroli prawidłowości przeprowadzonego postępowania oraz wydanego w jego wyniku orzeczenia. Oznacza to, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, prowadząc w tym celu odpowiednie postępowanie dowodowe i dokonując odpowiednich ustaleń faktycznych. Ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla

sądu drugiej instancji wiążące, toteż sąd ten powinien poczynić zawsze własne ustalenia i to niezależnie od tego, czy strona wnosząca apelację podniosła w ogóle zarzut dokonania wadliwych ustaleń lub ich braku. Dokonanie własnych ustaleń faktycznych pozwala sądowi drugiej instancji na określenie właściwej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, tj. wybór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię i dokonanie subsumcji (por. przede wszystkim uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadę prawną - z dnia 27 listopada 2007 r., III CZP 67/07, OSN 2008 z. 6, poz. 54 i ostatnio - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 89/12, LEX nr 1275008). W motywach powołanej uchwały z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Sąd Najwyższy stwierdził, że dokonanie przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych umożliwia temu sądowi - stając się zarazem jego obowiązkiem - ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz podjęcie aktu subsumcji. Sąd apelacyjny - bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów - powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wyknięte w apelacji. Nienaprawienie tych błędów byłoby równoznaczne ze świadomym ich powieleniem w postępowaniu rozpoznawczym na wyższym szczeblu instancji, czego - zważywszy na istotę wymiaru sprawiedliwości i cele postępowania odwoławczego - nie można zaaprobować. W każdej sytuacji podłożem wyroku sądu apelacyjnego - podobnie jak sądu pierwszej instancji - są dokonane przezeń ustalenia faktyczne, czego nie zmienia możliwość posłużenia się przez sąd odwoławczy dorobkiem sądu pierwszej instancji i uznania jego ustaleń za własne.

Z kolei w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2013 r., II PZ 19/13 (LEX nr 1375188) podkreślono, że systemie apelacji pełnej, postępowanie apelacyjne jest dalszym stadium postępowania przed sądem pierwszej instancji, w którym sąd apelacyjny ma prawo do ponownego, w zasadzie nieograniczonego badania sprawy i na nim ciąży zasadniczo obowiązek ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1997 r., II CKN 162/97, OSNC 1997 nr 12, poz. 195). Sąd drugiej instancji - w razie uznania zarzutów apelacji za uzasadnione - ma obowiązek zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do

istoty sprawy (art. 386 § 1 k.p.c.) lub oddalenia apelacji, jeżeli jest bezzasadna (art. 385 k.p.c.). Jedynie w szczególnych wypadkach powinien (art. 386 § 2 i 3 k.p.c.) lub może (art. 386 § 4 k.p.c.) wydać orzeczenie kasatoryjne. Sąd drugiej instancji może w szczególności uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Po zmianie art. 386 § 4 k.p.c. z dniem 1 stycznia 2000 r. ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554 ze zm.) potrzeba znacznego uzupełnienia postępowego dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego; może nią być - jak wynika jednoznacznie z obecnego brzmienia tego przepisu - tylko konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, LEX nr 1265545). Pojęcie „postępowanie dowodowe w całości” nie oznacza więc, jak twierdzi skarżąca, uzupełnienia postępowania co do istotnych dla wyniku sprawy faktów (okoliczności).

W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występują przedstawiane zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), skoro Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestiach podnoszonych przez skarżącą i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 189 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Ubocznie też należy zauważyć, że w sprawie VII U (...), wyrokiem z dnia 21 lutego 2012 r., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wnioskodawczyni K. T. od decyzji odmawiającej jej prawa renty rodzinnej po zmarłym mężu w związku z chorobą zawodową i wyrok ten uprawomocnił się na skutek oddalenia apelacji wnioskodawczyni od tego wyroku, na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia

26 lipca 2012 r., w sprawie III AUa (...). Z uzasadnienia wyroku wynika, że podstawą rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji było stwierdzenie braku związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy chorobą zawodową (pylicą płuc) a śmiercią J.T. , a takiego właśnie związku wymaga art. 17 ust. 5 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.), zgodnie z którym renta rodzinna z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje uprawnionym członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

W niniejszym postępowaniu oddalono odwołanie wnioskodawczyni od decyzji odmawiającej jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci męża w związku z chorobą zawodową. W myśl art. 13 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

W obu przypadkach – jednorazowego odszkodowania, jak i renty z ubezpieczenia wypadkowego (tutaj z tytułu choroby zawodowej) przywołane wyżej przepisy ustanawiają tożsamy warunek nabycia prawa do tych świadczeń. Mianowicie chodzi o związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy chorobą zawodową i śmiercią ubezpieczonego. Przesądzenie o braku tego związku w uprzedniej sprawie o rentę z ubezpieczenia wypadkowego stanowi prejudykat w niniejszej sprawie.

Wynika to stąd, że jednym z aspektów mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) jest walor prawny rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia. Jest on ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny. W nowej sprawie nie może być wówczas zastosowany negatywny (procesowy) skutek powagi rzeczy osądzonej polegający na niedopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia tej samej sprawy. Występuje natomiast skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej przejawiający się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi

stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09, LEX nr 515722). Z treści prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c. wynika wyrażona w nim indywidualna i konkretna norma prawna materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08, LEX nr 513001). Zatem w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już ponownie badana i dlatego nie jest dopuszczalne prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności stanowiące podstawę prawomocnego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe - z mocy art. 398⁹ k.p.c. - należało postanowić jak w sentencji.